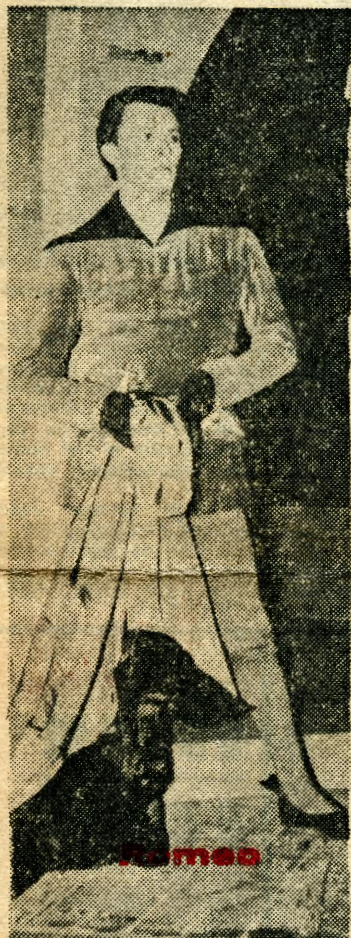


Młoda obsada starej tragedii

18 bm.

wielka premiera Szekspira

w Teatrze Domu Wojska



której zarzucamy tyle cynizmu w tych sprawach, potrafiło do głębi poruszyć wielkie arcydzieło. Od razu więc, jeszcze przed premierą wysuwamy postulat do wydziału oświaty, aby zakupił jak najwięcej przedstawień dla szkół i do Teatru Domu Wojska, aby te przedstawienia organizował. Teatr zresztą, zaprosił już młodzież szkolną na jedną z prób generalnych, która odbyła się wczoraj po południu. Należy się tej inicjatywie szczerze uznanie.

We środę 18 kwietnia Teatr Domu Wojska Polskiego występuje z premierą wielkiej tragedii Szekspira. Bardzo wiele lat Warszawa nie widziała tego dzieła. TDW, który wykazuje wielką ambicję w doborze repertuaru i wielką pomysłowość w środkach artystycznych i tym razem dobrze się chyba zasłuży,

TO jest Romeo, a to jest Julia. Przedstawiamy wam oto bohaterów najpiękniejszej miłosnej tragedii, która przez blisko cztery wieki wzrusza i zachwyca miliony ludzi na całym świecie:

Legendarni kochankowie z Weronicy przeszli już nie tylko do literatury, ale stali się realnymi, jak gdyby symbolami pięknej, prawdziwej, głębokiej miłości. Całe pokolenia młodzieży rozczytywały się w ich tragedii i uczyły się kochać. Oby i naszą współczesną młodzież,

(Dalej ciąg na str. 6)

Romeo i Julia naprawdę młodzi

(Dokończenie ze str. 1)

Pomysłowo zbudowana dekoracja, ściśle współgra z koncepcją reżyserską. Otóż na jednej scenie obrotowej, zbudowana jest druga obrotówka, te dwie sceny przenikają się wzajemnie, co umożliwia ciągłość akcji. Dość powiedzieć, że tragedia ta, dotychczas wystawiana w dwudziestu kilku obrazach — ma tu właściwie tylko trzy części — trzy akty, jedna scena przenika w następną. W sumie przedstawienie trwa ok. dwóch i pół godzin. Szekspir, w swoim teatrze miał trzy sceny na różnych poziomach, także po to, by zachować ciągłość akcji. Teraz Szekspirowi pomogła nowoczesna technika, nieznana w XVI wieku.

Zresztą nie tylko „nowoczesna“ technika, ale i nowoczesna inscenizacja cechują to przedstawienie. Jest ono zupełnie inne od wszystkich chyba szekspirowskich przedstawień wystawianych w Warszawie.

Jest inne również dlatego, że w spektaklu Romeo i Julia mają razem mniej niż 50 lat. Julię gra młodziutka **Janina Traczykówna**, która jest na scenie dwa lata, a Romea jej rówieśnik **Bogusz Biłewski**. Pozostała obsada jest także dużo młodsza niż zwykle. Rodziców grają **Jasnorzewska**, **Laskowska**, **Pichelski** i **Szmaus**, a **Porębska** — Nianię.

Przedstawienie to wzbudzi niewątpliwie wiele dyskusji i to jest także jego wielką zaletą. Bo dyskusji konkretnych o inscenizacjach mieliśmy, niestety, ostatnio niewiele. Reżyserem przedstawienia jest **Lidia Zamkow**, scenografem **Andrzej Sadowski**. Muzykę komponował **Baird**. (Woy)